

Sygn. akt I ACa 1135/13

I ACz 1219/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. Z.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 416/10,

oraz na skutek zażalenia pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w tymże wyroku

1) oddała apelację;

2) oddała zażalenie;

3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

4) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz adwokata K. P. 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1135/13, I ACz 1219/13

# UZASADNIENIE

Powód L. Z. domagał się zasądzenia 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia za nieustanne zagrożenie życia od momentu dokonania przeróbek instalacji wentylacyjnej i kominowej w lokalu położonym pod jego lokalem. Wskazał, iż aktualny sposób wykorzystania przewodów wentylacyjnych oraz kominowych w pionie obejmującym lokal powoda jest nieprawidłowy z tego powodu, iż do przewodu mającego służyć od wentylacji pomieszczeń zajmowanych przez powoda podłączony jest piec gazowy, w wyniku czego do jego mieszkania dostaje się czad i spaliny. Pismem procesowym z dnia 11 maja 2011 r. profesjonalny pełnomocnik powoda wskazał iż podstawę prawną roszczeń powoda stanowi przepis art. 448 kc. Wniósł dodatkowo o nakazanie pozwanej dokonania stosownych przeróbek instalacji wentylacyjnej i kominowej w sposób wskazany w opinii biegłego z zakresu kominiarstwa. Podkreślił, iż dobra osobiste w postaci zdrowia, wolności oraz nietykalności mieszkania nie mogą być w pełni przez powoda realizowane.

Strona pozwana - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wnosila o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie swojego stanowiska pozwana wskazywała, iż dokonuje systematycznie przeglądu przewodów kominowych w budynkach będących w jej zarządzie czy użytkowaniu i wszystkie przewody są prawidłowo podłączone i uszczelnione.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo; przyznał adwokatowi K. P. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 8856 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi L. Z. z urzędu i nie obciążył powoda L. Z. kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C..

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód L. Z. zamieszkuje w C., przy (...). W dniu 16 czerwca 2008 roku przeprowadzone zostały przeglądy kominarskie w bloku zamieszkiwanym przez powoda. W wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono, iż w lokalu powoda podłączenia wykonane są w sposób prawidłowy, należy jednak uszczelnić przewód spalinowy i wykonać napływ powietrza. W dniu 17 czerwca 2008 roku dokonano wizji lokali mieszkalnych, jednak powód był nieobecny w domu. Pismem z dnia 8 lipca 2008 roku pozwana wezwała powoda do udostępnienia zajmowanego lokalu w terminie 5 dni od daty otrzymania pisma w celu wykonania zaleceń kominarskich w postaci uszczelnienia przewodu spalinowego w łazience, wykonania kratki nawiewnej w dolnej części drzwi łazienkowych o powierzchni 220 cm<sup>(2)</sup> oraz założenia wiatraka zewnętrznego w kuchni. Pismem z dnia 14 lipca 2008 roku powód wyraził zgodę na powiększenie otworów w drzwiach łazienki, wskazując jednocześnie, iż nie zgadza się na przeróbkę przewodów wentylacyjnych, a nieprawidłowości w działaniu przewodów kominowych wynikając z działań lokatora zajmującego lokal o numerze (...). Pismem z dnia 22 lipca 2008 roku powód poinformował pozwaną, iż zgodzi się na dokonanie prac kominarskich pod warunkiem uprzedniej wymiany okna balkonowego – w przeciwnym razie nie wyrazi zgody na wykonanie tych prac. Jednocześnie powód zagroził wytoczeniem pozwanej „sprawy cywilnej” w razie „dalszego nękania go pismami”. W dniu 3 września 2008 roku pozwana ponownie wezwała powoda w terminie 5 dni od otrzymania pisma do udostępnienia zajmowanego lokalu i wyrażenia zgody na wykonanie obowiązkowych zaleceń kominarskich. W piśmie nadmieniono, iż uwarunkowania techniczne i normy bezpieczeństwa nakazują najpierw wykonać zalecenia kominarskie, a dopiero później przeprowadzić wymianę stolarki balkonowej, gdyż w przeciwnym razie wystąpiłoby nadmierne uszczelnienie mieszkania przez brak właściwej wentylacji, co uniemożliwiłoby bezpieczne korzystanie z urządzeń gazowych. W dniu 23 września 2008 roku pozwana wniosła do dostawcy gazu do lokalu powoda o odcięcie dopływu gazu z uwagi na wystąpienie zagrożenia życia powoda oraz innych lokatorów. W odpowiedzi pismem z dnia 7 października 2008 roku (...) sp. z o.o. w Z. poinformowała, iż odcięcie dopływu gazu do lokalu powoda nastąpić może jedynie po udostępnieniu przez niego lokalu. Opinią nr (...), sporządzoną przez mistrza kominarskiego H. J., z dnia 24 listopada 2008 roku stwierdzono, iż niewykonanie zaleceń w związku z przewodami kominowymi w lokalu powoda skutkuje groźbą zagrożenia życia poprzez zatrucie tlenkiem węgla i wskazano, iż zalecenia te powinny być wykonane w jak najszybszym terminie. W dniu 25 listopada 2008 roku przeprowadzona została wizja lokalna w mieszkaniu powoda. Członkowie Komisji w osobach T. S., M. T. oraz funkcjonariuszy Policji K. B. i M. G. podeszli

pod drzwi lokalu powoda i wezwali go do otwarcia drzwi. Wobec braku odpowiedzi, po kilkukrotnym wezwaniu do otwarcia drzwi, dokonano rozwiercenia zamków w drzwiach i otwarcia drzwi. W mieszkaniu zastano powoda, który po rozmowie z funkcjonariuszami policji zgodził się na przeprowadzenie prac kominowych, które zostały wykonane. W dniu 1 grudnia 2008 roku dokonano w lokalu powoda kontroli szczelności instalacji gazowej i nie stwierdzono nieszczelności. W dniu 17 grudnia 2008 roku dokonano kontroli urządzeń grzewczo – kominowych w lokalu powoda i dopuszczono je do użytku. W dniu 25 maja 2009 roku powodowi ograniczono dostawy gazu do jego pieca kąpielowego z uwagi na całkowite zasłonięcie kratki wentylacyjnej w łazience. Stwierdzono również, iż po włączeniu pieca PGG wydobywają się spaliny i brak jest ciągu. Zalecono wykonanie przeglądu kanałów wentylacyjnych i kominowych. W tym samym dniu dokonano pomiaru stężenia tlenku węgla w lokalu powoda uzyskując negatywny wynik w teście na jego obecność, potwierdzono także zatkanie tekturą kratki wentylacyjnej w łazience. W dniu 1 lipca 2008 roku, 1 lipca 2009 roku, w lipcu 2010 roku i w lipcu 2011 roku dokonano okresowych kontroli przewodów kominowych: dymowych i grawitacyjnych przewodów spalinowych i wentylacyjnych w lokalu powoda, stwierdzając każdorazowo, iż przewody są drożne, ciąg prawidłowy, ogólny stan techniczny jest dobry, a pomieszczenia w których zainstalowane są urządzenia grzewcze posiadają sprawnie działające urządzenia wentylacyjne nawiewno – wywiewne. Również dnia 9 października 2009 roku stwierdzono, iż zarówno wentylacja kuchni i łazienki, jak i piecyk gazowy są sprawne. W dniu 19 października 2009 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego dla Miasta C. dokonał kontroli stanu technicznego przewodów kominowych w mieszkaniu należącym do powoda. Stwierdzono, iż przewody kominowe są sprawne i drożne, przewody spalinowe uszczelnione wkładami ze stali nierdzewnej, podłączone samodzielnie.

Przewody kominowe w pionie mieszkań (...) są szczelne, prawidłowo podłączone, zgodnie z obowiązującymi przepisami i Polską Normą. Każdy gazowy podgrzewacz wody przepływowej podłączony jest w oddzielnym przewodzie kominowym, z założonym atestowanym wkładem kominowym, zakończony poniżej podłączenia drzwiczkami kontrolnymi. Wszystkie przewody wentylacyjne z kuchni i łazienek podłączone są w oddzielnych przewodach kominowych, dodatkowo w przewodach kominowych spalinowym i wentylacyjnych powoda założone są poniżej kratki poddeskówki, to jest przewody te w dół są zamurowane. U powoda na przewodach wentylacyjnych ponad dachem założone są nasady deflektorowe w kształcie litery H z wyczystką dla poprawy siły ciągu w przewodach kominowych. Powodem zwrotnego ciągu w przewodach kominowych jest zbyt mały dopływ świeżego powietrza zewnętrznego, którego wlot jest częściowo zasłonięty szafką z sześcioma małymi nawierconymi otworami, zasłoniętymi dodatkowo słoikami.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Do dóbr osobistych nie można zaliczyć odpowiedniego stanu technicznego przewodów kominowych. Fakt przeprowadzenia remontu przewodów kominowych, nawet przy hipotetycznym założeniu, że wykonany został w sposób wadliwy, nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z wywołaniem u powoda poczucia zagrożenia, co powód interpretował jako naruszenie dobra osobistego w postaci wolności od strachu. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby doszło po jego stronie do jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu w wyniku działania pozwanej, lub aby naruszona została jego wolność. Samo przeprowadzenie remontu instalacji kominowej, nawet pomimo braku zgody powoda, nie mogło zostać uznane za działanie bezprawne – wręcz przeciwnie pozwana zobowiązana była do przeprowadzenia remontu takiej instalacji z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa zarówno powodowi, jak i innym lokatorom.

Powód domagał się też zobowiązania pozwanej do ewentualnego usunięcia usterek w zakresie działania instalacji kominowej, lecz jednoznacznie opierał swoje roszczenia na konstrukcji ochrony dóbr osobistych, które nie zostały przez działanie pozwanej naruszone, stąd i to roszczenie winno ulec oddaleniu.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, zaskarżając je w punktach 1 i 2 oraz wnosząc o ich zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości i przyznanie adwokatowi K. P. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu odwoławczym z urzędu bądź o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skarżący zarzucał:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że:

- a) „wsteczny bieg w przewodzie kominowym powoda spowodowany jest przez brak równowagi wywiewno nawiewnej w lokalu powoda, co z kolei wynika z zastawienia przez niego kratki wentylacyjnej meblami kuchennymi, które uniemożliwiają należyty dopływ świeżego powietrza”;
- b) „powód w żaden sposób nie wykazał, aby przewody kominowe w jego lokalu były nieszczelne bądź niesprawne”;

2) naruszenie prawa materialnego poprzez:

- a) błędną i nie uwzględniającą treści pisma pełnomocnika powoda z dnia 11 maja 2011 r. wykładnię art. 23 kc wyrażającą się w przyjęciu, że: „nie sposób do dóbr osobistych zaliczyć odpowiedniego stanu technicznego przewodów kominowych znajdujących się w mieszkaniu powoda”
- b) nieuwzględnienie treści § 2 pkt. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i przyznanie pełnomocnikowi powoda z urzędu minimalnego przewidzianego ww. rozporządzeniem wynagrodzenia.

Na rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 3 wyroku zażalenie złożyła strona pozwana wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Żalący się zarzucał naruszenie art. 98 §§ 1 i 2 kpc poprzez jego niezastosowanie podczas gdy na zasadność zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów wskazuje fakt, iż powód wytaczając pozwanej proces o naruszenie dóbr osobistych nie szukał ich ochrony, a jedynie chciał wymóc spełnienie przedstawianych przez niego żądań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja jak i zażalenie nie zasługują na uwzględnienie.

Ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny w znacznej mierze nie był sporny, wynikał bowiem z niekwestionowanych przez strony faktów. Spór w zasadzie ograniczał się do oceny prawidłowości układu wentylacyjnego i spalinowego mieszkania powoda, co wkracza już w materię oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z tych też względów Sąd Apelacyjny podziela dokonane ustalenia stanu faktycznego i bez zbędnego powielania przyjmuje je za własne.

Jako kolejne winny zostać poddane ocenie zarzuty odnoszące się do ustalenia zasad odpowiedzialności strony pozwanej oraz zarzucane w związku z tym naruszenia przepisów prawa procesowego, Ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą bowiem rzutować na prawidłowość ustaleń, stanowiących podstawę do przypisania pozwanym odpowiedzialności. W ocenie Sądu odwoławczego formułowane w tej części zarzuty apelującego nie są trafne. Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż dokonana ocena jest zgodna zarówno z zasadami logiki, jak również doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 kpc), a ponadto zebrany materiał został wszechstronnie rozważony.

Przechodząc do oceny naruszenia prawa materialnego zważyć należy:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sąd związany jest jedynie podstawą faktyczną przywołaną przez powoda, a oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 kpc (tak: wyrok SN z 18 marca 2005 r. II CK 556/04 OSNC z 2006 r. Nr 2, poz. 38). Dodać też należy, iż sąd nie jest związany podstawą prawną przywołaną przez powoda, nawet w sytuacji, gdy jest on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Powód po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu złożył dwa roszczenia:

a) zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych;

b) nakazania stronie pozwanej dokonania stosownych przeróbek instalacji wentylacyjnej i kominowej w sposób wskazany w opinii biegłego z zakresu kominiarstwa.

#### I. Zadośćuczynienie.

Z art. 23 kc wynika, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodzić należy się z twierdzeniem Sądu pierwszej instancji, iż aczkolwiek katalog dóbr osobistych jest katalogiem o charakterze otwartym, a w ostatnich czasach ulega ciągłemu rozszerzaniu, to nie sposób do dóbr tych zaliczyć prawa do posiadania odpowiedniego stanu technicznego przewodów kominowych. Oceniając to jednakże głębiej, godzi się przyjąć, iż do kategorii dóbr osobistych zaliczyć można prawo do spokojnego zamieszkiwania, niezakłóconego miru domowego, bez poczucia zagrożenia bezpieczeństwa życia czy zdrowia. Pod tym kątem zbadać zatem należało żądanie pozwu.

Jak już zostało podniesione na wstępie sąd związany jest jedynie podstawą faktyczną podaną przez powoda. Powód upatrywał odpowiedzialności pozwanej w tym, iż sposób wykorzystania przewodów wentylacyjnych oraz kominowych w pionie obejmującym lokal powoda jest nieprawidłowy z tego powodu, iż do przewodu mającego służyć od wentylacji pomieszczeń zajmowanych przez powoda podłączony jest piec gazowy z innego lokalu, w wyniku czego do jego mieszkania dostaje się czad i spaliny. W ocenie powoda sposób odprowadzania spalin z piecyka jest wykonany niezgodnie z zasadami sztuki budowlanej i kominiarskiej, co powoduje, iż do pomieszczeń powoda nadmuchiwane jest powietrze z zewnątrz przewodu kominowego, co uniemożliwia wykorzystanie zainstalowanego u niego pieca PG6. Powód kwestionował też i podjęcie działań w dniu 25 listopada 2008 roku.

Jak wynika z protokołów wszelkich oględzin i konserwacji, przeprowadzonych po remoncie przewodów kominowych ich stan nie budził zastrzeżeń. Również sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłego z zakresu kominiarstwa, jak też zeznania świadków w osobach mistrzów kominiarskich nie pozostawia wątpliwości co do faktu, iż przewody kominowe w lokalu powoda zostały wykonane w sposób prawidłowy, są szczelne i należycie spełniają swoją funkcję. Z opinii bezsprzecznie wynika, iż do przewodów kominowych mieszkania powoda nie są podłączone żadne inne przewody. Wszystkie przewody wentylacyjne z kuchni i łazienek podłączone są w oddzielnych przewodach kominowych, dodatkowo w przewodach kominowych spalinowym i wentylacyjnych powoda założone są poniżej kratki poddeskówki, co znaczy, iż przewody te w dół są zamurowane. U powoda na przewodach wentylacyjnych ponad dachem założone są nasady deflektorowe w kształcie litery H z wyczystką dla poprawy siły ciągu w przewodach kominowych. Wizualizację przewodów kominowych w budynku obrazowo przedstawia szkic znajdujący się na K- 339, z którego bezsprzecznie wynika, iż wszystkie trzy przewody mieszkania powoda są w dół zamurowane. U góry znajduje się natomiast deflektor typu „parasol” (przewód spalinowy) oraz dwa deflektory typu „H” (przewody wentylacyjne), które nawiasem mówiąc zamontowane zostały na życzenie powoda. Bazując zatem na wyżej wskazanej podstawie faktycznej powództwa nie można postępowaniu strony pozwanej zarzucić bezprawności działania.

Marginalnie też podnieść należy, iż, samo przeprowadzenie remontu instalacji kominowej, nawet pomimo braku zgody powoda, nie mogło zostać uznane za działanie bezprawne – tu chodziłoby o ochronę dobra osobistego w postaci niezakłóconego miru domowego. Jednakże strona pozwana zobowiązana była do przeprowadzenia remontu takiej instalacji z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa zarówno powodowi, jak i innym lokatorom, a upoważnienie do tego działania stanowił przepis art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2005.31.266 j.t.) z którego wynika iż w razie awarii wywołującej szkodę lub zagrażającą bezpośrednio powstaniem szkody lokator jest obowiązany niezwłocznie udostępnić lokal w celu jej usunięcia. Jeżeli lokator jest nieobecny lub odmawia udostępnienia lokalu,

właściciel ma prawo wejść do lokalu w obecności funkcjonariusza Policji lub straży gminnej (miejskiej), a gdy wymaga to pomocy straży pożarnej – także przy jej udziale. Działanie to zatem również nie było bezprawne.

Analizując bardzo szeroko podstawę faktyczną powództwa – jako opierającą się ogólnie na niewłaściwej wentylacji mieszkania powoda, powodującej zagrożenie życia czy zdrowia nie sposób nie zauważyć, iż biegły w swej opinii (w szczególności słuchany w trakcie rozprawy w dniu 9 maja 2013 r.) podał, iż przyczyną tego, iż w mieszkaniu powoda może dochodzić do zwrotnego ciągu, jest zbyt mały dopływ powietrza zewnętrznego. Biegły podał, iż tego typu problemy zaczęły się wówczas gdy pojawiła się stolarka plastikowa, albo szczelna drewniana, co powoduje za mały dopływ powietrza do mieszkania. Za napowietrzenie mieszkania odpowiada właściciel, w związku z czym winien tak udrożnić przewód podokienne, aby zapewnić dostęp powietrza. Analizując otwór, który znajduje się w kuchni powoda (zasłonięty szafką kuchenną, gdzie posadowione są słoiki) biegły podał, iż został on częściowo zatynkowany, co nie powinno mieć miejsca. Jednocześnie biegły dodał, iż nawet przy tak ograniczonym dopływie powietrza ciąg byłby prawidłowy, gdyby napływ powietrza nie był zasłonięty szafką, dodatkowo zastawioną słoikami. W tym działaniu powoda, a także w zakryciu otworu wentylacyjnego w łazience, Sąd pierwszej instancji dopatrywał się jego wyłącznego przyczynienia do złej wentylacji mieszkania oraz ewentualnego ciągu zwrotnego powietrza.

Z poglądem tym Sąd odwoławczy nie w pełni się zgadza. Powód zajął mieszkanie już zabudowane szafkami kuchennymi. Za jedną z szafek znajdował się otwór, który w uprzednich czasach (co sądowi wiadome jest z urzędu) powodował stworzenie z szafki swoistego rodzaju spizarki, czy też w zimie quasi lodówki. Nie można zarzucać powodowi tego, iż w szafce trzyma słoiki, skoro szafki kuchenne z samej istoty przeznaczone są między innymi do przechowywania przetworów. Zamurowanie otworu niewątpliwie zatem przyczyniło się do zmniejszenia wentylacji mieszkania. Powstaje pytanie czy mogło to spowodować naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do spokojnego zamieszkiwania, bez poczucia zagrożenia bezpieczeństwa życia czy zdrowia. Za aktualnie już ugruntowany zarówno w judykaturze (min. J. Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych s.23) jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego ( min. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976r., II CR 692/75; OSNCP 1976/11/251 Nowe Prawo 1877/7-8,s.ll44-1150; 23 kwietnia 1989r., OSP 1990r., poz. 330 z glosą aprobującą A. Szpunara) należy uznać pogląd, że przy wyjaśnieniu naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryterium obiektywnym. Przy ocenie zatem naruszenia dobra osobistego, rozumianego w jego aspekcie zewnętrznym jako prawo do spokojnej niezagrażonej egzystencji trzeba oceniać to odczucie obiektywnie. Za działanie bezprawne rozumie się nie tylko zachowanie sprzeczne z normami prawa, ale również działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dla uchylenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych konieczne jest wykazanie prawdziwości zarzutu (tak min. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8 poz. 119; z dnia 10 września 1999r., III CKN 939/98, OSNC 2000, nr 3 poz.56; z dnia 23 czerwca 2004r.,V CK 538/03, niepubl.).

Przenosząc te czysto teoretyczne rozważania na kanwę sprawy wskazać należy, iż tylko w subiektywnym odczuciu powód poczuwał, iż pozostaje w zagrożeniu życia i zdrowia. Badania stosownymi urządzeniami obecności tlenku węgla wykazały poziom „0”. Przy wykluczeniu możliwości zatrucia tlenkiem węgla poczucie zagrożenia miało charakter tylko subiektywny. O ile mieszkanie było nienależycie wentylowane, należało po prostu je przewietrzyć. Ten fakt nie przesądza o istnieniu obiektywnego poczucia zagrożenia.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego częściowe zatynkowanie otworu podokiennego nie było działaniem zawinionym. W większości mieszkań żywność przechowywana jest obecnie w lodówkach, częściowe zatynkowanie otworu dokonane zostało zapewne nieumyślnie w czasie tynkowania budynku, a i lokatorzy (w tym powód) nie składali żadnych zastrzeżeń. Też wskazać należy, iż – jak wynika z opinii biegłego – wszystkie mieszkania poniżej lokalu powoda mają połączenie z zewnętrznego otworu podokiennego z kratką w szafce i to jest prawidłowe rozwiązanie. O ile zatem owo połączenie zostało u powoda zdemontowane, obowiązkiem powoda było wykazanie, iż to nie on zdemontował połączenie we własnej szafce kuchennej, ewentualnie, że nigdy takiego połączenia nie było i że administracja zignorowała jego żądania z tej materii. W tym zakresie zatem nie można stronie pozwanej przypisać winy w działaniu czy też zaniechaniu.

Usytuowanie art. 448 kc w rozdziale dotyczącym czynów niedozwolonych powoduje, iż odpowiedzialność z tegoż tytułu poddana jest reżimowi odpowiedzialności uregulowanemu w tymże rozdziale. O ile zatem sprawcą naruszenia dobra osobistego jest osoba, co do której odpowiedzialność deliktowa wynika z zasady winy, dla możliwości przyznania zadośćuczynienia z art. 448 kc koniecznym jest przypisanie sprawcy naruszenia dobra osobistego winy. Pogląd ten jest powszechnie przyjęty w orzecznictwie (tak np.: wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r. I CSK 475/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 maja 2013 r. I ACa 331/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 grudnia 2012 r. I ACa 594/12). Skoro nie została wykazana wina pozwanej, brak podstaw dla zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia z art. 448 kc.

II. Żądanie nakazania stronie pozwanej dokonania stosownych przeróbek instalacji wentylacyjnej i kominowej w sposób wskazany w opinii biegłego z zakresu kominiarstwa.

Sąd pierwszej instancji, oddalając to żądanie, skwitował swe rozważania jednym zdaniem: skoro nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych niezasadnym jest żądanie usunięcia naruszeń (najprawdopodobniej wynikające z art. 24§1 zdanie drugie kc).

W kodeksie cywilnym idea zapobieżenia niebezpieczeństwu naruszenia interesów lub praw podmiotowych została podjęta co do trzech sytuacji:

a) zawartego w art. 24 kc rozstrzygnięcia w odniesieniu do żądania zaniechania działań grożących naruszeniem dóbr osobistych;

b) w art. 347 kc (nie ma on zastosowania w rozpoznawanej sprawie);

c) w art. 439 kc stanowiącym, iż ten, komu wskutek zachowania się innej osoby, w szczególności wskutek braku należytego nadzoru (...) nad stanem posiadanego przez nią budynku lub innego urządzenia, zagraża bezpośrednio szkoda, może żądać, ażeby osoba ta przedsięwzięła środki niezbędne do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, a w razie potrzeby także, by dała odpowiednie zabezpieczenie, przy czym unormowanie zawarte w art. 24 kc należy traktować jako szczególne w stosunku do art. 439 kc (tak: kodeks cywilny – komentarz pod red. G. Bieńka Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1996 r. s. 335).

Żadna z przywołanych podstaw nie może mieć zastosowania w rozpoznawanej sprawie.

Jak już zostało wyżej przedstawione początkowe zarzuty powoda (odnośnie podłączenia do jego ciągów kominowych przewodów sąsiadów) nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności opinii biegłego. Jedyna kwestia, mogąca wywoływać pewne wątpliwości to częściowe zamurowanie otworu wentylacyjnego podokiennego.

Brak jest podstaw dla uwzględnienia powództwa na podstawie art. 439 kc. Powód nie wykazał, by groziła mu szkoda czy też niebezpieczeństwo. Z tych samych przyczyn nie mogło zostać uwzględnione żądanie oparte na treści art. 24§1 zdanie drugie kc. Jak wskazane zostało wyżej, poczucie powoda miało charakter subiektywny i nie uznane zostało, by nastąpiło naruszenie dóbr osobistych.

Na koniec godzi się podnieść, iż o ile dopuszczalnym było początkowe zgłoszenie żądania pozwu jako o „nakazanie stronie pozwanej dokonania stosownych przeróbek instalacji wentylacyjnej i kominowej w sposób wskazany w opinii biegłego z zakresu kominiarstwa” (najprawdopodobniej wówczas odnosiło się to do rzekomego podłączenia przewodu sąsiada) o tyle już po sporządzeniu opinii biegłego należało to żądanie skonkretyzować. Zresztą sam profesjonalny pełnomocnik początkowo podał, iż ma to nastąpić „w sposób wskazany przez biegłego”. Obowiązkiem pełnomocnika było zatem, po wydaniu opinii, skonkretyzowanie działania, którego się domaga.

Niezasadne są zarzuty apelacji odnoszące się do wysokości przyznanych na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 887 ze zmianami), zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, a podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne. Istotnie dopuszczalne jest przyznanie sześciokrotnej stawki, niemniej jednak – z uwagi na żadaną przez powoda kwotę – przyznane pełnomocnikowi wynagrodzenie w wysokości 8 856 zł było w pełni adekwatne do poniesionej przez niego pracy.

Z powołanych względów apelacja winna ulec oddaleniu, a to na podstawie art. 385 kpc.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zażalenie pozwanego. Sąd pierwszej instancji uzasadnił swe rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu trudną osobistą i majątkową sytuacją powoda oraz widoczną w osobistym kontakcie z nim jego nieporadnością życiową. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazuje, iż przepis art. 102 kpc stanowi odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności finansowej za wynik procesu zawartej w art. 98 kpc. Ustanowiona w art. 102 kpc zasada słuszności, jako stanowiąca odstępstwo zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Wymieniony przepis, choć nie konkretyzuje pojęcia przypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację sądowi orzekającemu, winien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby niezgodne z zasadami słuszności. Wbrew zarzutom zażalenia Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy uzasadnił swe rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Dodać należy, iż poza sytuacją materialną powoda, za skorzystaniem z dobrodziejstwa z art. 102 kpc przemawiają inne wskazywane okoliczności, takie jak nieporadność życiowa powoda, jego subiektywne przekonanie o swej racji oraz to, że system skomplikowanych norm prawnych nie stwarza łatwej drogi dla wyjaśnienia powodowi drogi do realizacji jego celów. Tego typu sytuacja w sprawie właśnie zachodzi.

Z powołanych względów zażalenie na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397§2 kpc uległo oddaleniu.

Wyżej przytoczone względy legły u podstaw nie obciążania powoda również i kosztami postępowania apelacyjnego.

Powód w toku postępowania reprezentowany był przez adwokata z urzędu. Zgodnie z § 19 cyt rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Wobec czego Sąd Apelacyjny, na mocy § 6 pkt. w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kwotę 6 642 złote (w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 242 złote) tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Również i w tym przypadku nie znalazł Sąd podstaw dla przyznania pełnomocnikowi sześciokrotnej stawki.